

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://www.karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/70544,Formalnosci-poz-boiskiem-sa-rownie-wazne-jak-forma-na-parkiecie.html>
09.03.2026, 22:49

Formalności poza boiskiem są równie ważne jak forma na parkiecie

Justyna Drożdż
03.03.2026

Coraz częściej zdarza się, że zawodnik wypada z rozgrywek, nie z powodu urazu czy decyzji trenera, lecz z powodu nieuregulowanego statusu pobytowego. Dla klubów sportowych to wyraźny sygnał, że kwestie formalne związane z pobytem i zatrudnianiem cudzoziemców muszą być traktowane równie poważnie jak przygotowanie motoryczne czy strategia meczowa.

Warto pamiętać, że legalny kontrakt sportowy nie oznacza automatycznie legalnego pobytu ani legalnej pracy. To odrębne kwestie, które wymagają spełnienia określonych warunków i dochowania terminów. Klub, który sprowadza zawodnika spoza Unii Europejskiej, powinien mieć pełną świadomość, że odpowiada nie tylko za wynik sportowy, ale również za formalności związane z jego legalnym pobytem i zatrudnieniem w Polsce.

Funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Tarnowie przeprowadzili kontrolę legalności pobytu wobec 32-letniej obywatelki Stanów Zjednoczonych – zawodniczki jednego z małopolskich klubów koszykarskich. Ustalono, że sportsmenka przeterminowała dopuszczalny pobyt w strefie Schengen o 48 dni. W konsekwencji wydano decyzję o zobowiązaniu jej do powrotu wraz z zakazem ponownego wjazdu na terytorium Polski i innych państw obszaru Schengen na okres sześciu miesięcy.

Sprawa pokazuje, że w profesjonalnym sporcie kwestie administracyjne mogą mieć równie poważne skutki jak kontuzja kluczowego gracza. Nie chodzi tu o surowość czy brak dobrej woli służb – to konsekwencja obowiązujących przepisów migracyjnych, które dotyczą wszystkich cudzoziemców, niezależnie od wykonywanego zawodu.

Obywatele USA mogą przebywać w strefie Schengen bez wizy przez maksymalnie 90 dni w każdym okresie 180 dniowym. Po przekroczeniu tego limitu ich pobyt staje się nielegalny, niezależnie od tego, czy dana osoba jest zawodowym sportowcem, celebrytą, studentem czy turystą. W opisywanym przypadku cudzoziemka złożyła wniosek o pobyt czasowy do

Wojewody Mazowieckiego, jednak został on pozostawiony bez rozpoznania. To oznacza, że nie doszło do skutecznego zalegalizowania jej pobytu, a przekroczenie dopuszczalnego okresu stało się podstawą do wydania decyzji o powrocie.

Rozwój organizacyjny danego klubu sportowego nie kończy się na transferach cudzoziemców i treningach. Obejmuje także dbałość o legalizację ich pobytu zgodnie z przepisami prawa migracyjnego i pracy. Przypadek z Małopolski pokazuje, że zaniedbania w tym obszarze mogą w jednej chwili przekreślić plany sportowe całego zespołu. Lepiej zawczasu dopilnować formalności, które pozwolą uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości, niż w trakcie rozgrywek mierzyć się z konsekwencjami, które mogą kosztować klub znacznie więcej niż jeden przegrany mecz.

